

Tomasz Makowiecki, Bardziej Niż Zwykle

W oczach i uścisku rąk
czuję to
bardziej niż zwykle

to co się zdarzyło raz
żyje w nas
bardziej niż zwykle

wydośleliśmy w noc
w jedną noc
bardziej niż zwykle

jeszcze spotkamy się
wierzę w to
bardziej niż zwykle

wszystko układa się
jak w kinie
jak w niemym filmie
nie mam już powodów
i wiem że mi to nie minie
wszystko układa się
jak w kinie
jak w niemym filmie
oprócz najpiękniejszych lat
nic mnie tutaj nie trzyma

bardziej niż zwykle

naprawdę nie miej mi
za złe słów
nie powiedzianych

w oczach i uścisku rąk
czuje to całkiem inaczej

wiec może pójdę stąd
szukać miejsc
niezamieszkanym

wydośleliśmy w noc
w jedną noc
wszystko jest inne

wszystko układa się
jak w kinie
jak w niemym filmie
nie mam już powodów
i wiem że mi to nie minie
wszystko układa się
jak w kinie
jak w niemym filmie
oprócz najpiękniejszych lat
nic mnie tutaj nie trzyma